

Sygn. akt V K 158/14

1 Ds 944/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia w V Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Borkowska

Protokolant: Ewa Słowińska

w obecności Prokuratora Justyny Trzcńskiej

po rozpoznaniu dnia 29.04.2014 r. oraz 10.06.2014 r.

sprawy **S. R. (R.)**

urodz. (...) w S.

syna T. i M. zd. W.

PESEL (...)

oskarżonego o to, że w dniu 6 października 2013 r. we W., będąc w stanie nietrzeźwości posiadając 0,75 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, kierował samochodem osobowym m-ki O. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym,

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

I. uznaje oskarżonego S. R. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za przypisane oskarżonemu przestępstwo na podstawie art. 178a § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na 2 (dwa) lata próby

III. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w razie zarządzenia jej wykonania zalicza okres zatrzymania S. R. w dniach 6 października 2013 r. i 7 października 2013 r.

IV. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec S. R. środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 (jednego) roku oraz na podstawie art. 43 § 3 kk zobowiązuje oskarżonego do zwrotu prawa jazdy do właściwego Wydziału Komunikacji

V. na podstawie art. 49 § 2 kk orzeka od S. R. świadczenie pieniężne w kwocie 200 (dwieście) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej

VI. na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 218,67 złotych (dwieście osiemnaście złotych sześćdziesiąt siedem groszy) oraz wymierza mu opłatę w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych

UZASADNIENIE

W dniu 6 października 2013 r. około godziny 15⁰⁰ S. R. spożywał alkohol w postaci piwa. Wypił wtedy trzy piwa o pojemności 0,5 litra każde.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego S. R. **k. 17**

Tego samego dnia około godziny 18⁰⁰ S. R. jechał samochodem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) w kierunku Placu (...) II. S. R. jechał sam. Przejeżdżając przez skrzyżowanie ulicy (...) z ulicą (...) zderzył się z innym pojazdem, skręcającym w ulicę (...). Po zderzeniu S. R. kontynuował jazdę. Samochód zatrzymał dopiero przy przystanku autobusowym przy placu (...) II. Po zaparkowaniu S. R. wysiadł z pojazdu i przeszedł wokół niego sprawdzając powstałe uszkodzenia.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego S. R. **k. 17, 71-72**

zeznania świadka B. P. **k. 26**

zeznania świadka P. K. **k. 35**

zeznania świadka A. G. **k. 72**

W tym samym czasie funkcjonariusze Policji D. S. i D. P. pełnili służbę patrolową i jechali radiowozem ulicą (...). Skręcając w ulicę (...) zauważyli stojący na chodniku uszkodzony samochód. Zatrzymali radiowóz celem wyjaśnienia tej sytuacji. Po rozpytaniu przebywających tam ludzi uzyskali informacje o zdarzeniu drogowym, którego jeden z uczestników odjechał w kierunku placu (...) II. D. P. pozostał na miejscu, a D. S. udał się w kierunku wskazanym przez ludzi. Jadąc w stronę placu (...) II zauważył stojący samochód marki O. (...), z którego od strony kierowcy wysiadł S. R. i na widok radiowozu zaczął oddalać się z tego miejsca. D. S. zatrzymał radiowóz, wysiadł i podszedł do S. R.. Ten od razu oświadczył, że nie kierował samochodem O. (...), tylko jechał nim jako pasażer. S. R. wskazał również, że pojazdem tym kierował jego syn, który oddalił się z miejsca zdarzenia. W trakcie rozmowy D. S. wyczuł od S. R. woń alkoholu. Polecił S. R. wsiąść do radiowozu i razem wrócili na miejsce zdarzenia, na które został wezwany patrol ruchu drogowego oraz straż pożarna. Na miejsce przyjechał także syn S. R., który zabezpieczył samochód O. (...).

dowód: zeznania świadka D. S. **k. 35**

zeznania świadka A. G. **k. 11-12, 72**

Przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze ruchu drogowego sprawdzili stan trzeźwości S. R.. Badanie wykonane o godzinie 19⁰¹ wykazało u S. R. 0,75 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Kolejne badania wykazały u S. R. 0,75 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu (godzina 19²⁰) i 0,63 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu (godzina 20⁰⁷).

dowód: zeznania świadka A. G. **k. 11-12, 72**

protokół badania stanu trzeźwości **k. 5**

Oskarżony S. R. ma 56 lat. Posiada wykształcenie średnie, z zawodu jest grafikiem. Utrzymuje się z pracy w rodzinnej firmie, z której uzyskuje dochód w kwocie 2.500 złotych miesięcznie. Na utrzymaniu ma jedną osobę. W miejscu zamieszkania cieszy się dobrą opinią.

Oskarżony nie był w przeszłości karany sądownie.

dowód: dane osobopoznawcze **k. 16, 71**

dane o karalności **k. 22**

wywiad środowiskowy **k. 55- 57**

Oskarżony S. R. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w postępowaniu sądowym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W toku dochodzenia wyjaśnił, że w dniu 6 października 2013 r. około godziny 15⁰⁰ spożywał alkohol w postaci piwa. Wypił trzy piwa o pojemności 0,5 litra. Tego samego dnia pojechał z synem do centrum handlowego (...) na zakupy. Ze sklepu wyszli około godziny 18⁰⁰. Wydawało mu się, że już jest trzeźwy, w związku z czym kierował samochodem w drodze powrotnej. Jechał ulicą (...) i na skrzyżowanie z ulicą (...) wjechał, gdy na sygnalizatorze świecił się sygnał pomarańczowy. Wjeżdżając na to skrzyżowanie zbyt późno zauważył drugi pojazd i nie miał szansy uniknięcia zderzenia. Po kolizji zaparkował samochód na wysokości przystanku autobusowego. Podał, że jego syn spieszył się i po zdarzeniu wysiadł z samochodu i poszedł załatwić swoje sprawy (k.. 16-17).

Przed Sądem oskarżony wyjaśnił, że krytycznego dnia około godziny 16⁰⁰ wypił dwa piwa o pojemności 0,5 litra. Podał, że przed godziną 18⁰⁰ jechał samochodem firmowym ze swojego miejsca zamieszkania na P. celem zawiezienia części niezbędnych do naprawy innego samochodu, który miał awarię. Wskazał, że jechał sam. Podkreślił, że nikt inny nie mógł dostarczyć tych części, gdyż była niedziela i w domu nie było nikogo, kto mógłby go zawieźć. Dodał, że części kupił po drodze przy ulicy (...). Nadto podał, że tego dnia jechał z synem do miasta znacznie wcześniej, około godziny 12⁰⁰. Wyjaśnił, że syn następnie pojechał na B., a on wrócił do domu i dopiero później, po uzyskaniu informacji od innego kierowcy o awarii samochodu, pojechał z częściami. Oskarżony dodał również, że w domu mógł wypić 2 lub 3 piwa (k. 71-72).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom S. R. jedynie w zakresie, w jakim przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz w jakim pokrywają się one z ustalonym stanem faktycznym, a mianowicie co do faktu spożywania przez oskarżonego w dniu 6 października 2013 r. alkoholu w postaci piwa, kierowania przez niego tego samego dnia samochodem marki O. (...) i jego udziału w kolizji drogowej z innym pojazdem na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...). W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego znajdują potwierdzenie w zeznaniach wszystkich przesłuchanych świadków, a także w zgromadzonej dokumentacji, w tym przede wszystkim w protokole z przebiegu badania stanu trzeźwości (k. 5). Sąd odmówił natomiast wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego w trakcie dochodzenia co do obecności pasażera w samochodzie O. (...) w momencie kolizji drogowej. W tej części wyjaśnienia oskarżonego są bowiem sprzeczne zarówno z wyjaśnieniami złożonymi przez S. R. na rozprawie, ale również z zeznaniami P. K., D. S. i A. G.. Każdy z wyżej wymienionych świadków bez żadnych wątpliwości wskazał, że w pojeździe O. (...) w krytycznym czasie znajdował się wyłącznie S. R..

S. R. w toku postępowania przedstawił dwie wykluczające się wersje powodów, dla których w dniu 6 października 2013 r. kierował samochodem pod wpływem alkoholu. Początkowo twierdził, że w krytycznym czasie wracał z zakupów. Z kolei przed Sądem podał, że został zmuszony do jazdy z uwagi na awarię innego firmowego pojazdu oraz brak osób mogących udzielić pomocy, o czym w ogóle nie wspomniał w toku postępowania przygotowawczego. Z uwagi na fakt, iż dla kwestii sprawstwa oskarżonego w zakresie czynu z art. 178 § 1 kk, powód dla którego kierował on samochodem w stanie nietrzeźwości nie ma znaczenia (a w szczególności nie ma takiego znaczenia żaden z podawanych przez oskarżonego powodów – trudno bowiem uznać by oskarżony w którejkolwiek z podawanych przez siebie wersji działał w stanie wyższej konieczności), Sąd nie czynił jednoznacznych ustaleń faktycznych w tym zakresie. Na marginesie wskazać jednak należy, iż miejsce w którym doszło do kolizji nie znajduje się na najkrótszej i optymalnej trasie przejazdu z miejsca zamieszkania oskarżonego (ul. (...)) na P.. Gdyby zatem rzeczywiście powodem jazdy przez oskarżonego samochodem była nagła konieczność dowiezienia części samochodowych niezbędnych do naprawy uszkodzonego pojazdu, oskarżony z pewnością wybrałby inną trasę przejazdu. Pozwala to na przypuszczenie, że podając przed Sądem wersję o awarii pojazdu i konieczności dowiezienia na miejsce jego postoju brakujących części, oskarżony zamierzał usprawiedliwić swój czyn, wskazując, że jazda przez niego samochodem w stanie nietrzeźwości wynikała z nagłej konieczności.

Bez znaczenia dla kwestii sprawstwa oskarżonego co do stawianego mu zarzutu z art. 178a § 1 kk jest również ustalenie, który z uczestników kolizji na skrzyżowaniu ulic (...) ponosi odpowiedzialność za jej zaistnienie. W tym

zakresie toczy się odrębne postępowanie w VI Wydziale Karnym tut. Sądu Rejonowego. Uznanie, że oskarżony nie ponosi odpowiedzialności za zaistnienie kolizji nie wyklucza w żadnym razie możliwości uznania go winnym czynu polegającego na prowadzeniu samochodu w stanie nietrzeźwości.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania B. P., P. K., D. S. i A. G., gdyż są one spójne, jasne, konsekwentne i w pełni korespondują ze sobą oraz z pozostałym materiałem dowodowym, a oskarżony nie zakwestionował ich wiarygodności. B. P. i P. K., w granicach posiadanej wiedzy, rzeczowo i logicznie przedstawili okoliczności zdarzenia drogowego z udziałem S. R., mającego miejsce w dniu 6 października 2013 r., a P. K. nadto precyzyjnie określił ilość osób podróżujących w tym czasie samochodem O. (...) oraz zachowanie oskarżonego po zdarzeniu drogowym. Z kolei D. S. opisał przebieg podjętej wobec oskarżonego interwencji, wskazując przy tym na brak innych osób w prowadzonym przez oskarżonego samochodzie. Także A. G. jednoznacznie wskazał na S. R. jako jedyną osobę znajdującą się w samochodzie O. (...) w chwili krytycznego zdarzenia. Zeznania powyższych świadków nie zawierają żadnych sprzeczności ani nieścisłości, czy też informacji wzajemnie wykluczających się. Jako osoby obce dla S. R. nie mieli oni żadnych racjonalnych powodów aby opisać okoliczności krytycznego zdarzenia oraz zachowanie oskarżonego w dniu 6 października 2013 r. w sposób odmienny od rzeczywistości.

Sąd uznał także za wiarygodne zawarte w aktach sprawy dokumenty, gdyż zostały one sporządzone przez kompetentne podmioty, działające na podstawie stosownych przepisów, a żadna ze stron nie zakwestionowała ich autentyczności i mocy dowodowej. W świetle tych dokumentów bezspornym jest, iż do zdarzenia doszło w dniu 06.10.2013 r., pomimo tego, iż jeden z tych dokumentów (kserokopia notatki urzędowej k.2-3) najprawdopodobniej na skutek omyłki pisarskiej nosi datę 04.10.2013 r.

Sąd zważył co następuje:

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, iż oskarżony S. R. swoim zachowaniem zrealizował ustawowe znamiona przestępstwa prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości sankcjonowanego przepisem art. 178a § 1 kk. Przez prowadzenie pojazdu należy rozumieć wprowadzenie go w ruch, kierowanie nim, nadawanie prędkości i hamowanie w sposób zgodny z konstrukcją pojazdu. Pojazdem mechanicznym jest każdy pojazd wprowadzany w ruch za pomocą własnego silnika. Z kolei zgodnie z art. 115 § 16 kk stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Oskarżony S. R. w dniu 6 października 2013 r. we W., kierował samochodem O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), będąc w stanie nietrzeźwości, mając 0,75 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

S. R., zdając sobie niewątpliwie sprawę z naganności swojego postępowania, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, gdyż wsiadł do samochodu będąc pod wpływem alkoholu i poruszał się nim po drodze publicznej, czym stwarzał realne i bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu. Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji godzą zarówno w dobra indywidualne – życie i zdrowie poszczególnych uczestników ruchu, jak i w dobro ogólne jakim jest bezpieczeństwo powszechne. Stąd też mają one w sobie duży ładunek społecznej szkodliwości, który dodatkowo potęguje powszechność przestępstw tego typu w skali całego kraju. Każdy jest uczestnikiem ruchu, każdy ma obowiązek przestrzegania reguł bezpieczeństwa w ruchu i każdy może oczekiwać od pozostałych poszanowania tych zasad. Nie ma i nie może być w tym zakresie żadnych odstępstw, a właściwa represja powinna stanowić istotny czynnik zwalczania i zapobiegania tej kategorii przestępstw.

Mając na uwadze powyższe argumenty świadczące o wysokim stopniu społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, Sąd uznał, iż współmierną do stopnia winy oskarżonego będzie kara pozbawienia wolności w orzeczonym wymiarze, tj. kara 8 miesięcy pozbawienia wolności. Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu, jego wcześniejszą niekaralność, a także fakt, że prowadzi on ustabilizowany tryb życia.

Wymierzając S. R. karę Sąd miał na względzie konieczność jej wychowawczego i zapobiegawczego działania wobec oskarżonego oraz jej oddziaływanie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu dla osiągnięcia celów kary nie jest konieczne umieszczanie oskarżonego w zakładzie karnym. Zdaniem Sądu świadomość możliwości odbycia kary pozbawienia wolności, w przypadku zarządzenia jej wykonania, będzie dla S. R. wystarczającym bodźcem do przestrzegania porządku prawnego i postępowania zgodnie z obowiązującymi przepisami. Za takim stanowiskiem przemawia również fakt, że jest to pierwszy konflikt z prawem oskarżonego, który dotychczas prowadził nienaganne życie. Wyznaczony dwuletni okres próby (minimalny w świetle treści art. 70 § 1 pkt 1 kk) powinien okazać się wystarczający dla zweryfikowania postawionej wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania w dniach 6 października 2013 r. i 7 października 2013 r.

Sąd orzekł wobec S. R. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, do czego był zobowiązany dyspozycją art. 42 § 2 kk. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności popełnionego przez oskarżonego przestępstwa, Sąd uznał, że wystarczający będzie okres jednego roku obowiązywania tego środka karnego. Minimalny okres zakazu prowadzenia pojazdów będzie w ocenie Sądu wystarczający dla odizolowania oskarżonego z grona innych uczestników ruchu drogowego. W toku postępowania oskarżonemu nie zostało zatrzymane prawo jazdy, w związku z czym Sąd zobowiązał S. R. do zwrotu tego dokumentu do właściwego Wydziału Komunikacji.

Sąd na podstawie art. 49 § 2 kk orzekł od S. R. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 200 złotych. Konieczność uiszczenia świadczenia pieniężnego będzie stanowić dla oskarżonego, wobec warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, jedyną realną dolegliwość i z pewnością odniesie wobec niego skutek wychowawczy i pomoże mu zrozumieć naganność swojego zachowania.

Rozstrzygnięcie o kosztach wydano w oparciu o przepis art. 627 kpk. S. R. ma stałą pracę i tym samym stały miesięczny dochód. Mając to na uwadze Sąd uznał, że uiszczenie przez niego kosztów postępowania oraz opłaty nie będzie dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację majątkową.